Nro. 75.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 2go Kwietnia 1795.

Gazety.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 4. Marca.

Na Seſſyi Konwencyi dnia 1. przybyło wiele ſekcyów Paryzkich do kratek. Część iedna z tych proſiła: aby zabóycom dnia 2. Września był wydany proceſs, tudzież by wſzyſtkie członki bywſzych wydziałów rewolucyinych,

municypalności, i klubu Jakobińskiego przed dniem 9. Thermidor były dezarmowane, i sądowi rewolucyinemu oddane. Druga zaś część prosiła o uchylenie dekretu, który bannitowane za *Robespierra* członki Konwencyi uwalnia wprawdzie od wszystkich przeciw nim kroków sądowych, ale w Konwencyi im mieysca nie pozwala. Deputowany *Penieres* tę prozbę popierał żywo, lecz *Reubell* swą mową wymógł tyle, że na czas nie oznaczony iey rostrząśnienie zostało odłożone.

Tym czasem podany nowy adress do Konwencyi na stronę wspomnionych Deputowanych z niewymownym oklaskiem przyięty, w protokuł zapisany i do Deputacyów odesłany został.

Freron użył tego momentu powszechnego entuzyazmu, mówił żywo o Rządzie Rewolucyinym, pokoiu, i woynie, o nieśmiertelności duszy, i Religii, a nakoniec proiektował dekret następuiący:

„ 1.) Deputacya Prawodawstwa powinna uczynić relacyę o wszystkich prawach, do których się wdarły tyrańskie rozrządzenia. 2.) Prawo 17. Września ma bydź zniesione, a wszystcy mocą tegoż aresztowani natychmiast maią bydź

wy-

wypuszczeni na wolność, i dobra im zostaną powrócone. 3.) Kommissya z 23. członków złożona ułoży środki, któremi Konstytucya iak tylko można będzie nayprędzey do skutku zostanie przyprowadzona. 4.) Na mieysce teraźnieyszego tymczasowego Rządu ma inny stosowny do Konstytucyi nastąpić. 5.) Po zakończonym processie 4, głównych zbrodniarzów żaden członek Konwencyi więcey nie będzie oddany Trybunałowi rewolucyinemu, lecz Konwencya sama będzie powinna ie sądzić. — „ Mowa *Frerona* z wielkim oklaskiem przyięta odesłana do Deputacyów, i do druku podana została.

Kommissya z 21. członków Konwencyi złożona uczyniła iuż rzeczywiście dnia 2. Marca tak dawno oczekiwaną Relacyę względem bywszych członków Deputacyów *Barrere*, *Collot d'Herbois*, *Billaud Varennes*, i *Vadier*.

Gdy *Saladin* z tąż wszedł do sali Konwencyi przyięty był powszechnym oklaskiem. Prezydent Konwencyi natychmiast rzekł: „ W tym momencie, gdy obywatele oczekuią sprawiedliwości Konwencya żąda od nich uwagi, poważenia i cichości. „

Za-

Zaraz *Saladin* czytał relacyę, w którey mówił między innemi:

Ziemia wolna okryta więzieniami, ugięta pod ciężarem krwawych teatrów, zbroczona krwią ludzką, wszystkich serca napełnione boiaźnią i strachem, wolność osobista zgwałcona, własność wydarta, arbitralne postępki zaymuiące mieysce prawa, zguba niewinnych, Despotyzm w pośrzód Narodowey Reprezentacyi panuiący są to rysy wyobrażaiące dokładnie stan *Francyi* przed dniem 27. Lipca, ową znakomitą Epochą, w którey zniszczywszy tyrannię uratowaliście Rzeczpospolitę. Zawódzcy wprawdzie iuż padli, ale czyż żadnych nie zostawili wspólwinowayców? I toto iest oczém lud chce się zapewnić, to iest czego sprawiedliwość, i dobro powszechne wiedzieć od nas pragnie. Tyrannia zaiste iest w tedy bezwątpliwie, gdy prawa kryminalne bywaią gwałcone, gdy izby sądowe zawisły od woli kilku osób, i gdy władza prawodawcza iest zgnębiona. Nadaremniebyśmy się kusili zataiać to przed wami Obywatele! wszakby cała *Francya* zawołała: że Rząd niszczący wszystko, przewracaiący wszelki porządek, wszystkim cnotom wy-

wypowiadaiący woynę, okrutnie morduiący Konwencyę, u nas rzeczywiście nie dawno znaydował się. Gdy te zbrodnie są iawne nic nam przeto więcey nie pozostaie, iak rostrząsnąć, ażali *Barrere*, *Collot* &c. sprawcami lub wspólnikami tychże byli. Napełniliż oni *Francyę* więzienami? Tłumaczyliż okrutnym sposobem prawo 17. Września? ustanawialiż własną mocą Kommissyę ludu? czyliż agentów swoich chciwych krwi ludzkiey rzeczywiście umocowali i do rozlewu krwi zachęcali? Obchodziliż się po despotycznemu z Konwencyą? Jeżeli takie postępki są rzeczywiste, toć ich autorowie za Tyrannów uznani koniecznieczne bydź muszą.

Za rządu Królewskiego w Paryżu nie było więcey iak 4. więzień, za rządu ostatniego 30. więzień tysiące obywatelów liczyły w sobie. To powszechnie wszystkim wiadomo. Lecz taka liczba ieszcze nie była dostateczna.

Roskaz Deputacyi Ocalenia od *Collota*, *Barrera*, *Couthon*, *i Robespierra* podpisany oznaczył na ten koniec Dóm 4. Nacyów: któryby służył do tymczasowego przytrzymania niewolników. Z okrópnych struktur tego domu ledwie od-

oddychać aresztowanym pozwalaiących, wnieść sobie łatwo możecie, iak się w innych więzieniach z niemi obchodzono.

Taką nową bastylię ów Rząd wystawił, a *Barrere*, *Collot*, *Vadier*, i *Robespierre* podpisywali roskazy aresztowania częścią razem wszystcy, częścią w szczególności.

Billaud mówił do pewnego sędziego, o Jenerale *Custine*: *Zrób WMćPan, aby ten zdrayca w 4. dniach zakończył życie.* *Barrera* było przysłowie: *tylko umarli nie powracaią więcey.*

Wiadomo iest: że w roku przeszłym na początku Lipca naywięcey zabiiano ludzi, a wszelako Deputacya Ocalenia rząd rewolucyiny ieszcze za opieszały trzymała. *Billaud* i *St. Just* podpisali listę 60. osób, które miały bydź stracone &c. „

Potém rysował *Saladin* okrucieństwe wykonane w *Lugdunie* przez *Collota d'Herbois*, okazywał: że Konwencya od

od Deputacyi Ocalenia była zgnębiona okazał to przypadkami *Dantona*, *Camille*, *i Philippeaux*, (ktòrym niedozwolono obrony) &c. nareſzcie tém zakończył: „ *Kommiſſya ſądzi: że oſkarżenie przeciw Barrerowi, Collot, Billaud, i Vadier ma mieyſce.* (Oklaſk.)

Legendre zaraz żądał: aby wſpomnionym Deputowanym przydano domowy areſzt, lecz razem by pieczołowitość o nich miano, przyzwoity ſzacunek okazywano, i wſzelkie śrzodki do obrony onymże pozwolone były. Toż dekretowano.

Barrere mòwił zaraz ogólnie na ſwą obronę, i zakończył tém: że ſię chętnie poddaie roſkazowi areſztowania ſiebie. Mówił także i *Collot*, i twierdził między innemi: *że wſzyſtko co ſię ſtało, ſtało ſię dla dobra ludu.* Tu powſtało ſzemranie. Gdy Seſſya Konwencyi była ſolwowana, panowała wielka cichość, lecz przy wyiściu z ſali wołali obywatele: *niech życie Rzplita! niech żyie Kanwencya!*

Dnia naſtępuiącego Deputacya beſpieczeńſtwa uczyniła relacyę: że *Barrere*,

rere, *Collot*, *i Billaud* powodowali się roſkazowi areſztowania, lecz *Vadiera* w domu nie zaſtano. Tym czaſem 1. żołnierz z gwardyi Narodowey zoſtawiony ieſt w iego mieſzkaniu, przybycia iego oczekuiący.

Merlin de Thionville proiektował, aby Deputacyi Ocalenia nakazano weyść w negocyacyę względem 5. Deputowanych w niewoli *Auſtryackiey* znayduiących się, to ieſt: *Camus*; *Guinette*, *Bancal*, *Lamarque*, *i Drouet*.

Merlin de Douay uczynił uwagę: że Deputacya iuż na to odebrała pełnomocnictwo.

Inny członek żądał: aby zaczęto negocyacye względem zamiany ieńców. Obydwa proiekta odeſłano do Deputacyi Ocalenia.